

Sygn. akt III AUa 490/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gerszewska
Sędziowie:	SA Grażyna Czyżak (spr.) SA Grażyna Horbulewicz
Protokolant:	stażysta Anita Musijowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. L.

z udziałem zainteresowanego (...)

z ograniczoną odpowiedzialnością w I.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji M. L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 grudnia 2015 r., sygn. akt VI U 684/15

1. oddała apelację;

2. zasądza od M. L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 270,00 (dwieście siedemdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Grażyna Czyżak SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Horbulewicz

Sygn. akt III AUa 490/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 stycznia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121, j.t.) oraz art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego w związku z art. 22 § 1 Kodeksu pracy stwierdził, iż

ubezpieczona M. L. jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w I. nie podlega od dnia 1 czerwca 2014 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu. Organ podniósł, iż ubezpieczona została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od dnia 1.06.2014 r. z tytułu zatrudnienia u płatnika na podstawie umowy o pracę jako pracownik, z podstawą wymiaru składek 3.000 zł. W związku ze zgłoszeniem roszczenia przez ubezpieczoną o wypłatę zasiłku chorobowego od 17.08.2014 r. organ rentowy przeprowadził postępowanie wyjaśniające, które nie potwierdziło faktycznego świadczenia pracy przez ubezpieczoną.

Odwołanie od tej decyzji złożyli ubezpieczona M. L. oraz płatnik składek, domagając się zmiany zaskarżonej decyzji i wydania orzeczenia co do istoty sprawy, poprzez uznanie, iż odwołująca podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu od dnia 1.06.2014 r., zasądzenia na rzecz odwołującej kosztów postępowania sądowego wraz z kosztami zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych oraz przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji, w tym brak dowodów na świadczenie pracy przez ubezpieczoną. Zdaniem organu rentowego umowa o pracę między stronami została zawarta dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia. Organ wniósł o przeprowadzenie dowodów z ksiąg handlowych na okoliczność kondycji finansowej spółki przed zatrudnieniem odwołującej oraz z zeznań świadków na okoliczność świadczenia pracy przez odwołującą i przejęcia jej obowiązków.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Kwestią sporną w przedmiotowej sprawie była okoliczność, czy pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem składek doszło do nawiązania stosunku pracy, skutkującego obowiązkiem podlegania przez pracownika ubezpieczeniom społecznym.

W celu rozstrzygnięcia powyższej kwestii Sąd zapoznał się z materiałem zgromadzonym w aktach rentowych, jak i przedłożonych akt sądowych, a także przesłuchał ubezpieczoną oraz zawnioskowanych przez nią świadków.

Ubezpieczona M. L. posiada wykształcenie średnie w zawodzie technik-analityk. Po ukończeniu szkoły w 2011 r. urodziła pierwsze dziecko. W dniu 1 czerwca 2014 r. ubezpieczona zawarła stricte-formalną umowę o pracę z firmą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w I. na czas pełnienia funkcji Prezesa Zarządu powyższej spółki. Wynagrodzenie z tytułu umowy opiewało na kwotę 3.000 zł brutto. Ubezpieczona nie posiadała doświadczenia zawodowego w zakresie pośrednictwa i doradztwa finansowego. Do zakresu jej obowiązków należało ustalenie struktury wewnętrznej przedsiębiorstwa w sposób zapewniający jego prawidłowe funkcjonowanie, wydawanie zarządzeń wewnętrznych, zatwierdzanie regulaminów, instrukcji innych dokumentów określających organizację pracy w przedsiębiorstwie, nadzór nad stanem bezpieczeństwa i higieny prac bezpieczeństwa przeciwpożarowego obiektów przedsiębiorstwa, podejmowanie decyzji w sprawach zatrudnienia i wynagrodzenia pracowników, rozpatrywanie skarg i wniosków usługobiorców oraz ich merytoryczne zgodne z prawem załatwianie. Ubezpieczona przeszła w dniu 15 lipca na zwolnienie lekarskie i za okres od 15 lipca 2014 r. do 16 sierpnia 2014 r. zostało jej wypłacone wynagrodzenie za czas choroby przez płatnika składek. Ubezpieczona złożyła wniosek do ZUS o zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego w związku z ciążą za okres od 17 sierpnia 2014 r.

Firma (...) Sp. z o.o. z siedzibą w I. prowadzi działalność gospodarczą od 1 października 2013 r. Spółka zajmuje się m.in. pośrednictwem i doradztwem finansowym, udzielaniem pożyczek pozabankowych, wynajmem samochodów. Przed zatrudnieniem M. L. spółka zatrudniała A. H. jako prokurenta i J. S. jako stażystkę.

Sąd Okręgowy wskazał, iż istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy ubezpieczona w okresie od dnia 1 czerwca 2014 r. świadczyła pracę jako Prezes Zarządu u płatnika składek (...) Sp. z o.o. na podstawie umowy o pracę i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniu społecznemu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.; dalej „ustawa”) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy). Pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1 ustawy). Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 ustawy ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Artykuł 13 pkt 1 ustawy stanowi, iż obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Zgodnie z art. 22 Kodeksu pracy pracownikiem natomiast jest osoba, którą łączy z pracodawcą stosunek pracy, którego główną treść stanowi zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem. Zatem cechami wyróżniającymi stosunek pracy są: podporządkowanie pracownika pracodawcy, wymóg osobistego świadczenia pracy, obciążenie podmiotu zatrudniającego ryzykiem prowadzenia zakładu, obowiązek wynagradzania pracownika za świadczoną pracę. Jedną z form nawiązania stosunku pracy jest zawarcie umowy o pracę, która wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika.

Decydującym elementem jest zatem wola stron skierowana na nawiązanie stosunku pracy, czyli układu między stronami charakteryzującego się wymienionym wyżej cechami.

Stosownie do treści art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów; jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Wspomniany przepis stanowi o pozorności czynności prawnej, która wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Dochodzi zatem do niezgodności między aktem woli, a jego uzewnętrznieniem.

Pozorność umowy pociąga za sobą jej nieważność z mocy samego prawa. Natomiast w myśl art. 58 § 1 k.c. – czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważności postanowień prawnych wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

W celu ustalenia, czy w niniejszej sprawie doszło do zawarcia umowy o pracę, która odpowiadała woli nawiązania przez strony stosunku pracy i czy podjęte czynności nie miały jedynie na celu obejście obowiązujących przepisów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, Sąd I instancji przeprowadził dowód z zeznań odwołującej, świadków oraz dowody z akt osobowych ubezpieczonej.

W ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia organu rentowego, iż umowa o pracę z dnia 1 czerwca 2014 r. z ustalonym wynagrodzeniem 3.000 zł brutto, której jedną ze stron była odwołująca M. L. i która została zawarta jedynie dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym. Ustalony w sprawie stan faktyczny, w szczególności lakoniczne i nieprecyzyjne zeznania świadków przesłuchanych w sprawie pozwalał przyjąć, że M. L. nie wykonywała rzeczywiście pracy na stanowisku Prezesa Zarządu.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom ubezpieczonej oraz świadków w zakresie w jakim wskazywali oni na zawarcie między ubezpieczoną a płatnikiem umowy o pracę w celu nawiązania stosunku pracy, były one bowiem nielogiczne i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. W szczególności należy zaznaczyć, że w złożonych zeznaniach ubezpieczona, jak i świadkowie (P. K., A. H.) nie wyjaśnili dlaczego ubezpieczona bez wcześniejszego doświadczenia zawodowego została zatrudniona na stanowisku Prezesa Zarządu. Świadek J. S. zeznała, że odwołująca nie wykonywała pracy w spółce. Świadek P. K. będący jednym ze współników nie potrafił dokładnie wyjaśnić z jakich powodów spółka zdecydowała się na zatrudnienie ubezpieczonej. Samo widywanie ubezpieczonej w firmie przez świadków zeznających w sprawie, nie wystarcza aby można było zaliczyć jakiegokolwiek czynności wykonywane w spółce przez odwołującą za świadczenie pracy w rozumieniu art. 22 Kodeksu pracy. Ponadto biorąc pod uwagę wykształcenie ubezpieczonej i stanowisko na jakim została zatrudniona, w ocenie Sądu nie istniały racjonalne przesłanki do

zatrudnienia odwołującej na stanowisku Prezesa Zarządu. Po przejściu odwołującej na zwolnienie lekarskie, nikt nie został zatrudniony na jej miejsce.

W ocenie Sądu I instancji, w chwili zawarcia umowy o pracę nie istniała po stronie płatnika składek faktyczna potrzeba zatrudnienia pracownika. W tej sytuacji Sąd doszedł do przekonania, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, że zawarta między stronami umowa o pracę była czynnością pozorną, albowiem wolą stron nie było nawiązanie stosunku pracy, a jedynie zapewnienie ubezpieczonej świadczeń z ubezpieczenia społecznego w odpowiedniej wysokości.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 r. (II UK 43/2005) „cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, ale nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia i ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy”. Powyższą tezę Sądu Najwyższego da się w całej rozciągłości przełożyć na grunt niniejszej sprawy, gdyż ubezpieczona co prawda zawarła umowę na czas określony, lecz już po miesiącu przeszła na zwolnienie lekarskie, gdzie należny jej zasiłek chorobowy został obliczony z uwzględnieniem wynagrodzenia otrzymywanego od płatnika składek z tytułu zawarcia umowy o pracę z dnia 1 czerwca 2014r.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z tej pracy (wyrok SN z 4 lutego 2000 r. II UKN 362/99, OSNP 2001/13/449). Na podstawie przepisu art. 11 k.p. – dla nawiązania stosunku pracy niezbędnymi, a według art. 26 k.p. wystarczającymi, są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to dla objęcia ubezpieczeniem społecznym jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią, oraz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany. W związku z tym należy uznać, że gdy zostanie wykazane, iż po zawarciu umowy o pracę nie doszło do zatrudnienia pracownika, jego zgłoszenie do ubezpieczenia ma charakter fikcyjny, nacechowany zamiarem wyłudzenia świadczeń pod pozorem zatrudnienia – (por. wyrok SN z 06 września 2000 r. II UKN 692/99 OSNP 2002/5/124). Organ rentowy dokonując oceny umowy o pracę z dnia 1 czerwca 2014 r. w kontekście prawa cywilnego (art. 83 § 1 k.c.) dokonał prawidłowych ustaleń. Pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem nie został nawiązany i nie powstał faktycznie stosunek pracy, a sporządzona przez nich umowa o pracę była „fikcyjna”.

W konsekwencji ustalony w sprawie stan faktyczny nie pozwolił na przyjęcie, że doszło do realizacji stosunku pracy, tj. świadczenia pracy o cechach wskazanych w art. 22 k. p. Prowadziło to zatem do przyjęcia, iż zawarta umowa o pracę była czynnością pozorną, gdyż wolą stron nie było nawiązanie stosunku pracy, lecz zapewnienie zainteresowanej świadczeń z ubezpieczenia społecznego w odpowiedniej wysokości.

Biorąc pod uwagę, iż pozorność umowy pociąga jej nieważność z mocy samego prawa (art. 83 § 1 k.c.) Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie płatnika i ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem brak jest podstaw do objęcia ubezpieczonej ubezpieczeniami społecznymi (emerytalnym, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu) z tytułu zatrudnienia w firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w I. i zgodnie z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie oddalił.

Apelację od wyroku wywiodła ubezpieczona M. L., zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie na rzecz odwołującej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa radcowskiego wedle norm przepisanych za obydwie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelująca zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisu postępowania, a mianowicie art. 233 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, poprzez przyjęcie,

wbrew treści zeznań świadków A. H. oraz P. K., a nadto samej odwołującej, że M. L. nie łączył z (...) Sp z o.o. (dawniej: (...) Sp. z o.o. w I.) stosunek pracy, oraz, iż zatrudnienie M. L. na stanowisku Prezesa Zarządu Spółki było nieracjonalne, bowiem, nie miała ona przedtem doświadczenia w tego rodzaju działalności gospodarczej, pomimo, iż z przedłożonego wydruku z (...) powódki wynika, iż od 25.11.2013 r., prowadziła ona działalność w zakresie m. in. działalności pożyczkowej i doradztwa finansowego.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że do zeznań świadka J. S. podejść należało ze szczególną ostrożnością, bowiem stosunek zatrudnienia łączący ją ze Spółką został rozwiązany w trybie natychmiastowym z powodu naruszenia przez nią zaufania pracodawcy. Mogła więc ona żywić w stosunku do spółki i jej pracowników urazę.

Odnosząc się zaś do powołanego w uzasadnieniu wyroku SN w sprawie II UK 43/05 apelująca wskazała, że dotyczył on sytuacji zawarcia stosunku pracy przy rażąco wysokim wynagrodzeniu. Miesięczne wynagrodzenie przysługujące odwołującej opiewało zaś na kwotę 3.000 zł.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenia na jego rzecz od ubezpieczonej kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszej sprawy była kwestia czy (...) sp. z o.o. (dawniej: (...) Sp. z o.o. w I.) łączył stosunek pracy z tytułu pełnienia przez ubezpieczoną funkcji Prezesa Zarządu od 1 czerwca 2014 r., a w konsekwencji czy M. L. podlega z tego tytułu ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

Przystępując do rozważań merytorycznych, w pierwszej kolejności wskazać należy, że z nawiązaniem stosunku pracy wiążą się różne konsekwencje, do których między innymi należy podleganie obowiązkowemu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno-rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 221 j.t.), jak i chorobowego na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy oraz wypadkowego – art. 12 ust. 1 powołanej ustawy, jest bowiem - zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy - pozostawanie w stosunku pracy. Na podstawie art. 13 pkt 1 cytowanej ustawy - ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie - pierwszy, na co dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Należy, zatem przyjąć, że stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć. Przesłankę nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia oraz wynikającego z tego stosunku prawa do świadczenia stanowi przy tym nie samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie.

W rozpoznawanej sprawie rozważyć zatem należało, czy umowa o pracę zawarta pomiędzy ubezpieczoną M. L. a odwołującą się spółką była czynnością prawną, w wyniku której doszło do nawiązania stosunku pracy i wykonywania pracy w myśl przepisów Kodeksu pracy, czy też była ona czynnością pozorną, zawartą wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bez zamiaru wykonywania pracy mającej cechy świadczenia charakterystycznego dla stosunku pracy. Takie podejście do istoty sporu znajduje uzasadnienie w od dawna ugruntowanym stanowisku Sądu Najwyższego, zgodnie z którym do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zgłoszenie to następuje pod pozorem zatrudnienia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNP 2000, nr 9, poz. 368; 28 lutego 2001

r., II UKN 244/00; 18 października 2005 r., II UK 43/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 251; 10 lutego 2006 r., I UK 186/05, Lex Polonica nr 1368960; 18 maja 2006 r., III UK 32/06, LEX nr 957422).

Jak już wyżej wskazano, warunkiem sine qua non pracowniczego ubezpieczenia społecznego jest istnienie faktycznego stosunku pracy. O ważności zaś stosunku pracy świadczy to, czy oświadczenia woli zawarte w umowie o pracę łączącej strony nie zawierają wad, które powodowałyby ich nieważność bądź bezskuteczność. Z powyższych względów, na istnienie stosunku pracy nie składa się tylko zawarcie umowy o pracę, ale nade wszystko zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie określonej w umowie pracy, na warunkach z umowy wynikających.

Zgodnie z dyspozycją art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Stosunek pracy charakteryzuje się pewnymi szczególnymi cechami, które odróżniają go od innych stosunków prawnych zbliżonych do niego, a w szczególności umowy o dzieło, czy umowy zlecenia. Są to: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność pracy. Zasada osobistego wykonywania pracy oznacza, że pracownik winien pracę wykonywać osobiście i nie może tego obowiązku spełniać za pośrednictwem innej osoby. Nie może, zatem samowolnie powierzyć jej wykonania innej osobie. Istotą stosunku pracy jest również to, aby praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza z organizacją i przebiegiem pracy. Umowa o pracę jest umową starannego działania. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy, co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem. Innymi słowy, celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być więc faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową.

Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy

o pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły. Nie może bowiem być tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do których nie ma tytułu, z pomocą płatnika składek wytwarza dokumenty służące wyłącznie do tego celu. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy, stwierdzając w wyroku z 18 maja 2006 r. (III UK 32/06, LEX nr 957422), że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia. Podobnie w wyroku z 10 lutego 2006 r. (I UK 186/05, LEX nr 272575) Sąd Najwyższy stwierdził, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Taki sam pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 26 września 2006 r. (II UK 2/06, publ. Legalis), w którym uznał, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 k.p. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest więc niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie.

Zatem kwestia ważności zawartej umowy o pracę w sprawie o objęcie ubezpieczeniem społecznym pozostaje na drugim planie, albowiem o nieobjęciu tym ubezpieczeniem w przypadku zgłoszenia do ubezpieczenia osoby niebędącej pracownikiem nie decyduje nieważność umowy, lecz fakt niepozostawiania w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.

Z powyższego wynika, że mimo istnienia formalnej umowy o pracę, możliwe jest ustalenie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych zawarta ona została dla pozorów (art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Aby umowa o pracę została uznana za pozorną, zgodnie z dyspozycją art.

83 § 1 k.c. konieczne jest spełnienie łącznie trzech elementów: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Złożenie oświadczenia woli dla pozoru oznacza, że osoba składająca oświadczenie nie chce, aby powstały jego skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem.

Mając na uwadze powyższe rozważania prawne, Sąd Apelacyjny uznał, że umowa o pracę z dnia 2 grudnia 2013 r. została zawarta dla pozoru, ponieważ ubezpieczona faktycznie nie wykonywała obowiązków pracowniczych z niej wynikających. Sąd II instancji w pełni podziela rozważania Sądu Okręgowego, iż mimo formalnego związania umową o pracę, nie doszło do faktycznej realizacji tej umowy. Apelacja skarżącej stanowi zaś jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować poparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania sąd pierwszej instancji sprostał ww. wymogom.

Kontrola wyroku zaskarżonego przez pozwanego pozwoliła przyjąć, że w przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji uczynił zadość wymaganiom opisanym na wstępie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie naruszył przepisów art. 233 § 1 k.p.c., bowiem na podstawie przedłożonych przez strony dowodów dokonał właściwych ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Odwoławczy miał na uwadze, że granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227-234 k.p.c.), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655).

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby pozwany wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można zarzucić Sądowi pierwszej instancji naruszenia powyższych reguł. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, I ACa 513/05, LEX nr 186115).

Zdaniem II instancji, argumentacja apelującej w tym zakresie sprowadza się jedynie do odmiennej oceny dowodów i polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego. Skarżąca nie zdołała natomiast wykazać, jakoby Sąd I instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego dokonał jego oceny z uchybieniem regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Sąd odwoławczy, oceniając jako prawidłowe

ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu ubezpieczonej, iż Sąd I instancji błędnie ustalił, iż nie posiadała ona odpowiednich kwalifikacji do pracy na stanowisku prezesa. Faktem jest, że prowadziła ona działalność gospodarczą zanim podpisała umowę o pracę w powodowej spółce, ale jak zeznał świadek P. K., zakończyła ona tę działalność, ponieważ słabo jej szło. Okoliczność ta przeczy zaś twierdzeniom skarżącej, iż miała ona stosowne kwalifikacje. Zauważyć także trzeba, iż jej działalność nie przynosiła dużych zysków, gdyż miała zaległości z tytułu składek na FUS i FUZ.

Niewiarygodne są zatem twierdzenia wnioskodawczynie, że z kwalifikacji i wiedzy jaką ona posiadała, miał korzystać jej szwagier, który jak zeznał, od 15 lat zajmuje się finansami. Zdaniem Sądu II instancji, z zeznań świadka K. wynika, że to nie skarżąca ale on faktycznie prowadził działalność.

Za niezasadny Sąd II instancji uznał zarzut skarżącej, iż zeznania świadka J. S. były niewiarygodne, gdyż została ona zwolniona za działanie na szkodę firmy. Zauważyć należy, iż pracodawca początkowo wystawił J. S. dobrą opinię i dopiero wówczas, gdy zaczęła ona zeznawać w sprawie na niekorzyść pracodawcy, została zwolniona za działanie na szkodę firmy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczność ta nie odbiera więc wiarygodności jej zeznaniom, które Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił.

Świadek J. S. zeznała zaś jednoznacznie, że wnioskodawczynie nie pracowała w spółce. Świadek zeznała, że widywała wprawdzie w firmie ubezpieczoną, ale jedynie w okolicznościach, niemających nic wspólnego z wykonywaniem obowiązków pracowniczych, np. gdy przychodziła po wodę dla dziecka lub do siostry po pieniądze.

W ocenie Sądu II instancji, znacznie mniej wiarygodne są natomiast zeznania świadka A. H., która jest pracownikiem firmy, a zatem niewątpliwie z uwagi na swoją sytuację i zależność od pracodawcy może nie chcieć zeznawać na niekorzyść spółki. zeznała, że wnioskodawczynie jest prezesem. Zauważyć nadto należy, iż świadek H. przyznała wprawdzie, iż wnioskodawczynie pracowała w spółce jako prezes, ale nie potrafiła opowiedzieć szczegółowo, jak wyglądała jej praca. Co więcej, treść jej zeznań pozostaje częściowo sprzeczna z zeznaniami ubezpieczonej, która powiedziała, że pracowała w B., podczas gdy z zeznań świadka A. H. wynika, że M. L. pracowała czasami w biurze w I., a czasami w B..

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nawet więc jeśli wnioskodawczynie wykonywała w spółce jakieś czynności w okresie od 1 czerwca do 15 lipca 2014 r., to były to jedynie czynności pozorowane, mające uwiarygodnić świadczenie przez nią pracy. Sąd II instancji podziela zatem ustalenie Sądu Okręgowego, iż wnioskodawczynie została zatrudniona w spółce swojego szwagra jedynie dla pozoru, aby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Tym samym więc wnioskodawczynie w spornym okresie nie mogła podlegać ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w powodowej spółce.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawczynie (pkt 1 sentencji).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł w pkt 2 sentencji, zgodnie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015, poz. 1804), zasądając od wnioskodawczynie na rzecz pozwanego kwotę 270 zł.

SSA Grażyna Czyżak SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Horbulewicz